

# Przeprowadzka irańskiej stolicy?

31 grudnia 2013

Irański parlament zagłosował za przeniesieniem stolicy. Nowym centrum państwa może zostać miasto Parand, które znajduje się w odległości 35 kilometrów na południowy zachód od Teheranu. Za przeniesieniem opowiedziało się 110 spośród 177 deputatów. Teraz powinna zostać sformowana specjalna komisja, która rozpatrzy tę kwestię.

Wśród głównych powodów przeniesienia stolicy irański parlament nazywa przeludnienie Teheranu. W tej chwili mieszka tam około 12 milionów ludzi. Ponadto w mieście pogarsza się sytuacja ekologiczna. Ale wszystko to może być zwykłym manewrem, odwracającym uwagę mieszkańców od bardziej znaczących problemów polityki zagranicznej – uważa ekspert Instytutu Bliskiego Wschodu Siergiej Sieriożiczew. „Z powodu sankcji rozwija się tam przede wszystkim mały i średni biznes, a nie duży. Nie można zatem powiedzieć, że istnieje tam duża ilość szkodliwych zakładów. Co do kwestii przeludnienia, to co przeszkadza stworzyć duży Teheran i przesiedlić ludzi na przedmieścia? Ta decyzja jest raczej związana z chęcią odwrócenia uwagi. Ten wielki projekt nie będzie zrealizowany, ale będzie omawiany. To na kilka miesięcy odwróci uwagę ludzi, aby nie myśleli o Syrii i Hezbollahu.”

W historii jest niemało przykładów pomyślnego przeniesienia stolic. Do 1997 roku stolicą Kazachstanu była Ałma-Ata. Rozszerzenie granic było niemożliwe z powodu położenia geograficznego, wokół miasta znajdują się góry. Dlatego politycznym i gospodarczym centrum stało się miasto Akmału, przemianowane na Astanę, co po kazachsku znaczy „stolica”. Wówczas prezydent państwa Nursułtan Nazarbajew wśród głównych przyczyn przeniesienia stolicy wymienił korzystną lokalizację nowego ośrodka państwowego: „Po pierwsze, Akmała znajduje się

prawie w geograficznym centrum Kazachstanu. Po drugie, leży na skrzyżowaniu dużych magistrali transportowych. Po trzecie, w mieście żyje dziś 300 tysięcy osób, a zgodnie z istniejącym planem generalnym, przewidziana została możliwość zwiększenia liczby mieszkańców do 400 tysięcy. Po czwarte, nie wywołuje wątpliwości stan podstawowych systemów gospodarki miejskiej.”

Przekonać ludzi do opuszczenia swoich domów i przeprowadzki do nieprzystosowanego wówczas jeszcze miasta nie było łatwo. W ciągu 15 lat istnienia Astana zwiększyła się kilkukrotnie i zmieniła się nie do poznania.

W niektórych państwach przeciwnie, stolicą woli się mianować małe miasta. Stworzenie oddzielnego centrum rządowego, zdaniem ekspertów, pomaga uniknąć takich problemów, z jakimi borykają się metropolie. O tym przekonuje przykład Kanady. W XIX wieku stolicą została Ottawa, której ludność w tamtym czasie nie przekraczała 8 tysięcy. Taki wybór to kompromis pomiędzy dwoma wspólnotami Kanady – zauważa dyrektor departamentu analitycznego Inwestgrupy „Nord-Kapitał” Władimir Rożankowskij. „W Kanadzie żyją dwie wspólnoty: anglo- i frankojęzyczna. Pomiędzy Toronto i Montrealem trwała nie tyle historyczna wojna, co rywalizacja. Dlatego przeniesienie stolicy do Ottawy było podyktowane przede wszystkim tym, aby nikogo nie obrazić. Ponadto Ottawa to małe miasto nawet w porównaniu z Quebeciem, nie mówiąc już o Montrealu czy Toronto, dlatego do tego czasu, kiedy wokół budynków rządowych nie zaczęła rozwijać się infrastruktura, takie kroki są uzasadnione.”

Brazylijską stolicę w 1960 roku także przeniesiono do niewielkiego, specjalnie w tym celu zbudowanego miasta w centralnej części państwa. Zdaniem ekspertów, pomogło to w rozwoju regionu i przekierowaniu strumienia migracji. Właśnie dlatego ludność zwiększyła się tam prawie 10-krotnie i w tej chwili przewyższa 2,5 miliona, a wokół miasta powstały liczne miasteczka-satelity.

Autorka: Maria Balabina

Źródło: [Głos Rosji](#)